Oświadczenie złożone
przez senatora Wiesława Kiliana
na 37. posiedzeniu Senatu
w dniu 16 marca 2017 r.

Oświadczenie skierowane do ministra środowiska Jana Szyszki

Szanowny Panie Ministrze!

1 stycznia minął rok od wejścia w życie znowelizowanej ustawy o zużytym sprzęcie elektrycznym i elektronicznym (ZSEE). Była to bardzo ważna nowelizacja, której celem było osiągnięcie efektu ekologicznego oraz spełnienie nałożonego na Polskę obowiązku zebrania określonych poziomów elektrośmieci. Aspekt ekologiczny jest tutaj szczególnie ważny, bowiem tego typu sprzęt zawiera szereg substancji wyjątkowo szkodliwych dla środowiska, jak np. freon w urządzeniach chłodniczych, ołów w bateriach czy rtęć w świetlówkach. Dlatego też powinien on być zebrany z rynku i unieszkodliwiany w bezpieczny dla środowiska sposób.

Tymczasem, jak możemy dowiedzieć się z mediów, rzeczywistość wygląda całkowicie odmiennie. M.in. w zamieszczonym w „Dzienniku Gazecie Prawnej" artykule „Minął rok, a elektrośmieci coraz więcej, podobnie jak problemów" postawiona jest teza, iż rośnie ilość tego typu śmieci porzuconych w lasach oraz na dzikich wysypiskach. W podobnym tonie wypowiadają się przedstawiciele organizacji ekologicznych. Jako jedną z przyczyn wskazują oni brak jasno określonych obowiązków gmin w tym zakresie, co powoduje, iż ten rodzaj szczególnie groźnych odpadów jest bezpański. Podstawą sukcesu jest udział gmin w systemie prawidłowej zbiórki odpadów od gospodarstw domowych. Art. 3 ust. 2 pkt 6 ustawy o czystości i porządku w gminach wskazuje jedynie na obowiązek zapewnienia przyjmowania ZSEE w punktach selektywnej zbiórki odpadów komunalnych, brak natomiast ustawowego obowiązku zbierania ZSEE przez podmioty odbierające odpady komunalne od właścicieli nieruchomości. W dalszym ciągu nie jest realizowany monitoring przepływu zużytego ZSEE, który nie znalazł się w samej ustawie, chociaż zakładany był w jej projekcie i wnoszą o niego organizacje zajmujące się odzyskiem i ekologiczne. Jednocześnie musimy pamiętać, iż w bieżącym roku minimalny poziom zbierania zużytego sprzętu wynosi 45% średniej ilości nowego sprzętu wprowadzonego na rynek w ostatnich trzech latach.

Kolejną kwestią jest jakość przetwarzania tego typu odpadów. Docierają do mnie sygnały, iż część sprzętu trafia do punktów skupu złomu działających w szarej strefie, nastawionych jedynie na odzyskanie najcenniejszych surowców, a nie na bezpieczną utylizację, oraz informacje o zjawisku potocznie zwanym handlem kwitami, czyli przetwarzaniu sprzętu wyłącznie na papierze.

Brak jest standardów przetwarzania poszczególnych rodzajów ZSEE, a w szczególności odpadów niebezpiecznych, tj. sprzętu działającego na zasadzie wymiany temperatury, lamp i urządzeń zawierających ekrany. Jest to oczekiwanie zgodne z brzmieniem przepisu art. 5 ust. 1 dyrektywy 2012/19/UE, który zobowiązuje państwa członkowskie m.in. do podjęcia odpowiednich środków w celu zapewnienia właściwego przetwarzania wszystkich zebranych ZSEE. Zapewnienie właściwej implementacji tego przepisu stanowiło jedno z najistotniejszych zagadnień w ramach prac legislacyjnych na ustawą o ZSEE. Jak wskazano w ocenie skutków regulacji, strona społeczna wnosiła również o wprowadzenie minimalnych standardów dotyczących przetwarzania zużytego sprzętu. W art. 33 ust. 3 ustawy z dnia 14 grudnia 2014 r. o odpadach znajduje się upoważnienie umożliwiające ministrowi środowiska wydanie rozporządzenia określającego wymagania w przypadku konkretnych procesów przetwarzania. Do dnia dzisiejszego projekt takiego rozporządzenia nie został opublikowany.

W świetle powyższego, biorąc pod uwagę fakt, iż ZSEE zawiera substancje zubożające warstwę ozonową, co wydaje się szczególnie ważne w kontekście walki o czystość powietrza, proszę o odpowiedź na kilka pytań.

1. Ile ZSEE zebrano w ostatnich latach i jaki stanowi to procent w stosunku do sprzętu wprowadzonego na rynek?

2. Ile zakładów w Polsce zajmuje się obecnie przetwarzaniem ZSEE? Czy poddawane są one kontroli pod względem jakości przetwarzania, a jeśli tak, to czy stwierdzono przypadki nieprawidłowego ich działania?

3. Czy Ministerstwo Środowiska planuje zmianę art. 33 ustawy o odpadach poprzez nadanie tej delegacji charakteru obligatoryjnego – przynajmniej w odniesieniu do przetwarzania sprzętu chłodniczego?

4. Kiedy określone zostaną minimalne standardy dla zakładów przetwarzania ZSEE? Ze względu na monitorowanie przepływu strumienia odpadów kluczowe wydaje się obecnie jak najszybsze wdrożenie, na poziomie centralnym oraz wojewódzkim, bazy danych o odpadach (BDO).

5. Czy ministerstwo rozważa zmiany w ustawie o czystości i porządku w gminach poprzez nałożenie na podmioty odbierające odpady komunalne obowiązku zawarcia umowy z zakładem przetwarzania spełniającym wymogi art. 51 ust. 1 ustawy o ZSEE?

Z poważaniem
Wiesław Kilian